



WIADOMOŚCI LEŚNICKIE

URZĄD MIEJSKI W LEŚNICY

ROK 2007 NUMER 5 GRUDZIEŃ 2007

Egzemplarz bezpłatny

WIGILIA U ŻRÓDEŁ

Tak jak pierwsza wigilia samorządowców przed 17 laty tak i tegoroczne wigilijne spotkanie zorganizowane zostało w remizie OSP w Wysokiej. Właśnie odniesienie do tego wówczas rewolucyjnego wydarzenia nie tylko w skali województwa, ale i kraju stanowiło myśl przewodnią słowa powitalnego burmistrza Kurzała. Wciąż bowiem aktualnym wyzwaniem dla nas jest wyrażanie w otwartych formach życia społecznego tego, w co wierzymy i co towarzyszy nam jako tradycja w życiu prywatnym. U stóp Św. Anny, na Ziemi Leśnickiej wigilijne spotkanie ma jeszcze jedno bardzo ważne przesłanie. Przesłanie dotyczące samej istoty człowieczeństwa, aby być dobrym i dobrem obdarzać drugiego człowieka. Miejsce, w którym niebo jest tak bliskie Ziemi jak Góra Św. Anny stanowi też akumulator pozytywnych natchnień na Święta Bożego



*Przewodniczący Rady Miejskiej
Ryszard Froń
oraz Radni Rady Miejskiej w Leśnicy*

„Gott steigt auf die Erde nieder, Kind wird nun der Weltenherrscher.
Feuer friert und Glanz verblasst hier, der Unendliche wird zeitlich...“

Ein ruhiges und gesegnetes Weihnachtsfest.
Mögen Sie die wunderschöne Nacht,
als das Christkind geboren wurde, so besinnlich
wie möglich erleben.

Wir wünschen auch viel Glück für das bevorstehende Jahr 2008.
wünschen

*Gemeinderatsvorsitzender
Ryszard Froń
mit den Gemeinderäten*

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
wewnętrznego spokoju

oraz jak najgłębszego przeżycia tej pięknej nocy
narodzin Małej Dzieciny - Naszego
Zbawiciela, a w nadchodzącym Nowym 2008
Roku wszelkiej pomyślności oraz samych
szczęśliwych dni
życzą

*Burmistrz Leśnicy
Hubert Kurzał
wraz z pracownikami
Urzędu Miejskiego*



Narodzenia i cały rok - dla uczestników i wszystkich mieszkańców Naszej Ziemi. W atmosferę wigilijnego spotkania wprowadził uczestników wieczerzy chór Szkoły Muzycznej w Leśnicy pod kierownictwem dyrektora szkoły Krystiana Gajdy. Kolędy odegrała również orkiestra z Góry Św. Anny (w której grają również muzycy z Wysokiej i Poręby).

Wraz z radnymi Rady Miejskiej w Leśnicy, dyrektorami placówek oświatowych, jednostek komunalnych i kadrą kierowniczą Urzędu Miejskiego przy wigilijnym stole zasiedli wspaniali goście: Ks. Bp. Jan Kopiec, Konsul Niemiec w Opolu Ludwik Neudorfer, Poseł na Sejm Ryszard Galla, Siegfurd Schneider, Andrzej Kasiura, Józef Swaczyna, Ks. Henryk Pasięka, Ks. Hubert Janowski, Ks. Jan Sacher, Ojciec Błażej Kurowski, Ojciec Kunibert Kubosz, Nadleśniczy Ryszard Miłner, przedstawiciele kół łowieckich Krzysztof Jędrzejak, Zenon Tomczyk, Witold Wagner, Komendant Policji Jan Lach, Dyrektorzy NFZ Kazimierz Łukawiecki i Roman Kolek, delegacja z gminy partnerskiej Crostwitz z burmistrzem Mathiasem Brützke, Dyrektor Departamentu Rolnictwa UMWO Antoni Jastrzembki, Eu-

genia Zawadzka, członkowie Zarządu Śląskiego Stowarzyszenia Samorządowego Joachim Jelito i Hubert Niepala, sołtysi i przedstawiciele przedsiębiorstw, które sponsorowały w roku bieżącym imprezy kulturalne.

Gospodarzem wieczery był Burmistrz Hubert Kurzał.

Organizatorem spotkania było Śląskie Stowarzyszenie Samorządowe a sprawczo p.E. Gola, pan R. Kwoczała, przy pomocy pana A. Lukosza, M. Polak.

Za stronę gastronomiczną odpowiadała dyrektorka LOKIR-u pani Gizela Szendzielorz.

ODZNACZENIE MYŚLIWSKIE DLA BURMISTRZA LEŚNICY

Zarząd Koła Łowieckiego „Zielona” i Zarząd Koła Łowieckiego „Knieja” uznały, że odpowiednim miejscem dla nadania honorowych odznaczeń nadanych z ich inicjatyw będzie spotkanie wigilijne w Wysokiej w dniu 14 grudnia br.

Na wniosek Zarządu „Zielonej” burmistrz Leśnicy Hubert Kurzał otrzymał nadaną przez Kapitułę Odznaczeń Łowieckich Polskiego Związku Łowieckiego w Warszawie (uchwała z dnia 4 lipca br.) najwyższe „cywilne” odznaczenie łowieckie – „Odznakę za Zasługi dla Łowiectwa”. Odznaczenie wręczyli: Prezes Koła dr Witold Wagner oraz członek Zarządu Zenon Tomczyk.

Natomiast efektem wniosku Zarządu Koła „Knieja” było nadanie przez Okręgową Radę Łowiecką w Opolu medalu „Zasłużony dla Łowiectwa Opolszczyzny”. Medal ten wręczył łowczy koła Krzysztof Jędrzejdas.



Dziękując za odznaczenie burmistrz stwierdził, że wydarzenia takie mogły mieć miejsce tylko pod Górą Św. Anny, ponieważ w życiu nie odstrzelił żadnej żywej istoty. Natomiast bardzo sobie ceni to odznaczenie, ponieważ przyjmuje je w imieniu całej społeczności leśnickiej jako docenienie starań o faunę wokół Góry Św. Anny. Podkreślił też

specyficzność działalności tych kół w naszej gminie, szeroka bowiem współpraca z naszymi szkołami Urzędem Miejskim owocuje odbudową siedlisk zwierząt, a przede wszystkim powiększa krąg miłośników przyrody. Tak nietypowo postawione punkty ciężkości w pracy kół myśliwskich mogą być też chyba tylko w krainie św. Anny.

SUKCESY NASZYCH PRZYJACIÓŁ

- **Kazimierz Łukawiecki** - dyrektor Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w Opolu, a poprzednio między innymi wicestarosta strzelecki, 17 grudnia 2007 roku obronił doktorat. Serdecznie gratulujemy i życzymy jak najwięcej satysfakcji i owoców włożonego trudu w to przedsięwzięcie.

- **Antoni Jastrzembski** - dotychczas dyrektor Departamentu Rolnictwa w Urzędzie Marszałkowskim, stały uczestnik wigilii samorządowej oraz dożynek gminnych i diecezjalnych, został powołany na stanowisko wicewojewody opolskiego. Wyrażamy szczerą radość, serdecznie gratulujemy i liczymy na to, że problemy małych gmin i tak specyficznych jak nasza, znajdą należne im miejsce w rozkładzie zajęć Pana Wojewody.

SPOTKANIE OPŁATKOWE W DOLNEJ

16 grudnia 2007 r. w Dolnej odbyło się spotkanie opłatkowe, które tradycyjnie zorganizował Zarząd koła DFK. W świetlicy wiejskiej zgromadziły się 72 osoby, wśród których był Proboszcz ks. Paweł Felsztyński, radny p. Wiktor Barteczko.

O część artystyczną za dbał p. Andrzej Widera oraz uczennice Szkoły Muzycznej Monika Międzia i Patrycja Mojza.



Najistotniejszym momentem spotkania było dzielenie się

opłatkami, które pobłogosławił ks. proboszcz.

Mieszkańcy Dolnej w serdecznej atmosferze spędzili to niedzielne popołudnie.

Organizatorzy serdecznie dziękują Burmistrzowi za dofinansowanie tego spotkania.

Zarząd koła

DFK Dolna

**INFORMACJA DOTYCZĄCA OPŁAT ZA
ŚWIADCZENIA PUBLICZNYCH
PRZEDSZKOLI PROWADZONYCH
PRZEZ GMINĘ LEŚNICA**

W naszej gminie funkcjonują 3 przedszkola z 5-cioma oddziałami zamiejscowymi. W roku bieżącym do przedszkoli uczęszcza 167 dzieci, w tym 58 dzieci sześciolletnich. Oprócz obowiązującej podstawy programowej w przedszkolach prowadzona jest nauka języka niemieckiego oraz zajęcia z zakresu logopedii. Przedszkola prowadzi i utrzymuje gmina. Jest to zadanie kosztowne i stąd wynika konieczność częściowej odpłatności rodziców.

Opłaty miesięczne w naszej gminie wynoszą:

- 46,80 zł. za zajęcia dodatkowe w przedszkolach z 5-godzinną opieką dla dzieci nie korzystających z wyżywienia;
- 56,16 zł. za zajęcia dodatkowe w przedszkolach z 5-godzinną opieką dla dzieci korzystających z wyżywienia;
- 65,52 zł. za zajęcia dodatkowe w przedszkolach z 9-godzinną opieką rodziców z pełnym wyżywieniem;

Odpłatność rodziców przeznaczona jest w całości na realizację zajęć dodatkowych oraz przygotowania posiłków dla dzieci korzystających z wyżywienia. Jeśli do przedszkola uczęszcza dwoje lub więcej dzieci z jednej rodziny, to odpłatność za drugie dziecko wynosi 70%, a za trzecie i kolejne 50% ustalonej stawki.

Odpłatność za zajęcia dodatkowe wprowadzona została Uchwałą Nr VIII/43/03 Rady Miejskiej w Leśnicy z dnia 23 kwietnia 2003 r. i od tego czasu nie uległa zmianie w zakresie stawki procentowej – zmienia się wraz ze zmianą stawki wynagrodzenia minimalnego.

Gminy ościenne, bądź gminy o podobnych warunkowaniach jak nasza gmina w różny sposób ustalają powyższą odpłatność. Odpłatność w gminach: Strzelce Op., Ujazd, Kędzierzyn-Koźle, Zdzeszowice, Izbicko, Jemielnica w przedszkolach z wyżywieniem i 5-godzinną opieką wynosi średnio 58,73 zł., a w naszej gminie jest to kwota 56,16 zł. Natomiast w przedszkolach z 9-godzinną opieką średnio w podanych gminach rodzice ponoszą odpłatność 98,24 zł., natomiast nasza gmina proponuje najniższą odpłatność – 65,52 zł. Jest ona niższa od najwyższej stawki o 44,48 zł., a od najniższej o 20,48 zł. W tych gminach dzieci 6-letnie nie płacą, ale tylko wtedy, jeśli objęte są opieką 5-godzinną, w której realizują podstawę programową, nie biorą udziału w zajęciach dodatkowych oraz nie korzystają z wyżywienia. Tylko 3 gminy w swoich uchwałach odmiennie regulują kwestie odpłatności za dzieci 6-letnie. Również bez owej regulacji w uchwale Rady Miejskiej dzieci nie korzystające z zajęć dodatkowych i wyżywienia, mogą korzystać z przedszkola bezpłatnie.

Kierownik GZO
Agnieszka Nowak

ŚW. MIKOŁAJ ZAWITAŁ DO LEŚNICY

Dzieci z Leśnicy były w tym roku wyjątkowo grzeczne, gdyż Mikołaj odwiedził je kilka razy. Drugiego grudnia o godz. 16.00 w Auli Publicznego Gimnazjum, odbył się program dla dzieci pt. „Śnieżek”, w którym zagościł również święty. Dzieci brały czynny udział w programie, poprzez zabawę w pociąg oraz wesołe tańce. Przygotowano konkursy dla dzieci oraz takie w których mogły one wziąć udział wspólnie z rodzicami. Śpiewały razem z Mikołajem kolędy i inne piosenki, rozpoznawały tańce polskie i ćwiczyły w rytm muzyki. Na koniec Mikołaj poczęstował wszystkich słodkim upominkiem (czekoladą).

Ósmego grudnia Mikołaj zawitał w domu Spotkań DFK. Na początku dzieci ze szkoły podstawowej w Leśnicy przedstawiły krótki program artystyczny. Przybliżyły życiorys Mikołaja w języku polskim oraz śpiewały piosenki o świętym języku niemieckim.



w

Występ przygotowały nauczycielki języka niemieckiego Natalia Szpylma oraz Brygida Cyron. Później przybył Święty Mikołaj, który zażartował, że chciał już wracać do domu, ale aniołki przypomniały mu, że musi jeszcze za-

witać w Leśnicy. – Kochane dzieci – powiedział – czy ja się przypadkiem nie pomyliłem? Przecież Mikołaj przychodzi w grudniu, kiedy pada śnieg, a za oknami jest przecież wiosna – zakończył święty. Spotkanie przebiegło w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze, a paczki otrzymało siedemdziesięcioro dzieci. Na koniec każda pociecha mogła sobie zrobić zdjęcie z Mikołajem. Teraz dzieciom nie pozostaje nic innego jak być grzecznym przez cały rok i czekać na kolejne spotkanie ze świętym.

U.J.

PIERNIKOWA NIEDZIELA

Drugiego grudnia Parafialny Zespół Caritas zorganizował kiermasz świąteczny. Po mszy świętej o godzinie 7.00 łakocie i ozdoby świąteczne sprzedawały Monika Grabowska, Kornelia Plachetka oraz Edyta Gola. Po mszy o godzinie 8.30 pałeczkę przejęły Jolanta Irzyk, Joanna Frań i Beata Jońca. Po sumie sprzedają zajęły się Dorota Kwoczała, Joanna Kopa oraz Dorota Garbacz. Pannie same upiekły świąteczne smakołyki oraz wy-



konowały zawieszki. Ceny pierników i ozdób wynosiły od dwóch do dziesięciu złotych. Namiot nieodpłatnie wypożyczył Urząd Miejski w Leśnicy. – Pomysł „Piernikowej niedzieli” zrodził się u pani Joanny Kopy – mówi członkini Parafialnego Zespołu Caritas Edyta Gola – Kiermasz taki został u nas zorganizowany po raz pierwszy. Nasi mieszkańcy spisali się na medal, gdyż udało się sprzedać wszystko, co przygotowałyśmy. Zebrałyśmy 1.600 złotych. Z pieniędzy tych, w związku ze zbliżającymi się świętami, przygotowujemy paczki dla chorych i rodzin wielodzietnych z parafii znajdujących się w trudnej sytuacji.

Była to już druga taka akcja przygotowana przez leśnicki zespół. Pierwszą był obiad dożynkowy, w którym udział wzięło 130 osób. Dochód z tego spotkania wyniósł 1300 zł.

Dzięki takim przedsięwzięciom następuje integracja społeczności, a ludzie mogą poznać pracę naszego zespołu – zakończyła pani Gola.

U.J.



Opole, Boże Narodzenie 2007 r.

*Drogi Panie Burmistrze,
z miłością i całą serdecznością, wraz Rodziną!*

Boże Narodzenie - błogie upamiętnienie
wdarcia się Wieczności
w każde dzisiaj ludzkości.

Bóg stał się Człowiekiem,
aby nam wszystkim umożliwić
jeszcze bardziej stanie się nim.
Odtąd blask nieba rozświetla
wszystkie mroczności szarego dnia.

Utorujmy przeto zbawczej światłości
drogę przez naszą przyszłość.

Błogosławionych Świąt
i radosnego Nowego Roku

życzy

S. J. Stobrowa

*Do wypróbowania przyjęła by F. Stobrowa, bo w naszym
Bibliotece delegacji z Zawawici i w naszym regionie.
Kle w Państwu będą z wami wzywać.*



Szanowny Pan Burmistrz
Hubert Kurzal

Wraz z Maryją Niepokalaną, w blasku roratniej świecy, zbliżamy się do Świąt Narodzenia Pańskiego, a nasze serca ogarnia tęsknota za tą jedyną i niepowtarzalną nocą, która stała się dla nas świadkiem tajemnicy narodzenia Bożego Syna.

Betelem stało się „miastem Chleba” dla wszystkich narodów i pokoleń. Tam możemy krzepić nasze serca przy źłóbku Chrystusa. Niech więc to światło, które zajaśniało w Betelem wciąż płonie w naszych sercach, wypełniając je nadzieją i pobudzając do dzielenia się nią z tymi, którzy w naszych czasach spragnieni są słowa Dobrej Nowiny, prawdy i dobra.

Na świętowanie tej wielkiej tajemnicy naszej wiary składam najserdeczniejsze życzenia. Niech Boże Dziecię obdarzy hojnie darami swojej miłości i pokoju, a Maryja Boża Rodzicielka wyprasza u Syna moc łaski i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień Nowego 2008 Roku, aby był bogaty w piękne dni, owocował nadzieją i pozwalał doświadczać z nową mocą obecności Boga żyjącego pośród nas.

Zapewniam o pamięci w modlitwie przy źłóbku Chrystusa i świątecznie pozdrawiam

SM. Estelina Szuba
przełożona prowincjalna

WIGILIA KLASZTORNA

Podczas wigilii w klasztorze na Górze św. Anny przeplatają się ze sobą (podobnie jak w innych klasztorach) zwyczaje i obrzędy, sięgające swoją genezą czasów Biblijnych ze zwyczajami dobrze nam znanymi z naszych rodzinnych domów. Wigilijny wieczór rozpoczyna wieczorna modlitwa Kościoła - Nieszpory, celebrowane przed żóbkim zazwyczaj o godz. 17³⁰. Dla współbraci – kapłanów, jest to pierwsza od rana chwila dłuższego odpoczynku wspólnotowej modlitwy. Góra św. Anny jest bowiem miejscem, gdzie wielu wiernych przystępuje do świątecznej Spowiedzi św. Czas przed Pasterką jest zarezerwowany na indywidualną modlitwę i adorację współbraci.

W klasztornym refektarzu (w którym gromadzą się także bracia na ∞ dzień pracujący w Domu Pielgrzyma) gwardian błogosławi opłatki, którymi bracia przełamują się, życząc sobie Bożej łaskowości w Nowym Roku. Jeden ze współbraci czyta Ewangelię o Narodzeniu Pańskim. Zanim bracia zasiądą do stołu, gwardian odczytuje tekst życzeń, jakie do współbraci kieruje Ojciec Prowincjał. Akt ten ma swoją wymowę: łączy ze sobą duchowo wszystkich braci należących do Prowincji św. Jadwigi. Myśli nasze biegną zwłaszcza do braci, którzy posługują Ludowi Bożemu poza Górą św. Anny, a w szczególny sposób pamiętamy o tych, którzy pracują na misjach: w Afryce, Ameryce Południowej, Azji Środkowej. Wysłuchanie tego wieczoru życzeń O. Prowincjała pozwala nam poczuć się wielką braterską wspólnotą, nawet jeżeli z uwagi na podejmowane prace rzadko możemy się spotykać razem.

Tradycją wyłącznie franciszkańską jest kazanie, głoszone przez najmłodszego w klasztorze zakonnika. Zwyczaj ten sięga swymi korzeniami najważniejszego wieczoru Żydowskiego – święta Paschy. Przed rozpoczęciem uczył najmłodsze dziecko miało obowiązek zadać ojcu rytualne pytanie: „Dlaczego ta noc różni się od wszystkich innych nocy?”. Echem tamtego zwyczaju jest właśnie słowo, głoszone przez najmłodszego wiekiem zakonnika. Fakt, że tego wieczoru starsi słuchają najmłodszego współbrata ma też swoją głęboką teologiczną wymowę: wskazuje na pokorę Syna Bożego, który unżył Swój majestat, stając się Człowiekiem. zachęceniu przykładem samego Boga, współbracia oddają głos swemu młodszemu bratu i uważnie słuchają jego kazania.

Przy Wigilijnym stole nie brakuje śpiewu kolęd. Towarzyszą one braciom także w miejscu wspólnych codziennych spotkań. Jest to o tyle proste, że mamy wśród nas organistę, który zasiada przy organach a bywa, że i sięgnie po inny instrument. Obowiązkowo też każdy znajduje coś od „Dziedziątka” pod choinką. Nawiasem mówiąc kolejną klasztorą tradycją jest to, że toreb z prezentami jest więcej niż braci – domowników, gdyż na Wigilijny wieczór do klasztoru na Górę św. Anny mogą przyjechać bracia z pobliskich domów, pomagających w okolicznych parafiach. To taki nasz sposób dzielenia się dobrem ze współbraćmi. Święta to także czas, kiedy bracia, a zwłaszcza brat kucharz mo-

gą wykazać się talentami kulinarnymi: na świątecznym stole pojawiają się potrawy, przygotowane przez braci wykazujących uzdolnienia także w tej dziedzinie.

I last, but not least: w Wigilijny wieczór na klasztornych stołach nie pojawia się alkohol. Dla braci z Góry św. Anny Święta to czas szczególnie intensywnej duszpasterskiej posługi: Prawie wszyscy kapłani głoszą słowo Boże i oczywiście sprawują Sakramenty święte. Niestety, choć jesteśmy dużą wspólnotą zakonną to również i Święta Bożego Narodzenia nie są okazją byśmy mogli się spotkać wszyscy przy wigilijnym stole. Część braci wyrusza już przed Bożym Narodzeniem z pomocą duszpasterską do innych parafii.

A wszystkim życzymy Bożych Świąt i zanurzenia się w miłość, która nas kocha i nigdy nie przestanie kochać. Bożych Świąt i Nowego Roku, przeżytego w obecności Bożej.

O. Błażej Kurowski OFM

Gwardian i kustosz sanktuarium.

BIESIADA BOŻONARODZENIOWA

Nadchodzi okres świąt Bożego Narodzenia, a z nim krzątanina wokół przygotowywania potraw, lecz czy bez tego mogłyby się odbyć święta w naszych śląskich domach? Gospodynie z Dolnej nie dosyć, że uwielbiają cały ten harmider, to są tak gorliwe do pracy, że postanowiły przyspieszyć „święta” i wraz z własnoręcznie przygotowanymi potrawami udać się na roczną

Biesiadę Bożonarodzeniową do Łosiowa przygotowaną przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego. Potrawy były



przeróżne, począwszy od makówek, mołczki, poprzez barszcz z uszkami, krokiety z kapustą i grzybami skoń-

czywszy na kilku potrawach z ryb i śledzi, nie zabrakło pieczonego karpia. Związek Śląskich Kobiet Wiejskich z Dolnej, bo w ramach tego związku gospodynie pojechały tam 12 grudnia, miał bogato zastawiony stół z delikatną zielonożółtą dekoracją. Stół reprezentowały panie w strojach śląskich, których koszt uszycia został pokryty przez Urząd Miejski w Leśnicy. Nie jedno koło zazdrościło takiej preencji. Podczas biesiady nie zabrakło kolęd, dzielenia się opłatkiem, wspólnego śpiewania. Można było pokosztować różnych potraw przygotowanych przez pozostałych uczestników. Świąteczna atmosfera wypełniła całą salę. Wszyscy bawili się w śmienicie.

Urszula Plachetka

Z ŻYCIA GIMNAZJUM W LEŚNICY

„Ojczyzna to kraj dzieciństwa
to miejsce urodzenia”

Tadeusz Różewicz

Edukacja regionalna to jeden z priorytetów pracy Publicznego Gimnazjum w Leśnicy. W jego ramach zorganizowaliśmy „Biesiadę Śląską”, która miała miejsce 6 grudnia 2007 roku. Przygotowania do niej trwały od miesiąca. Każda klasa w ramach techniki zbudowała szopkę bożonarodzeniową. Elementem dekoracji hali sportowej, w której odbyła się impreza była wystawa prac naszych uczniów – efekt „Pleneru malarskiego” w Górze Świętej Anny, który odbył się w październiku tego roku pod kierunkiem nauczyciela plastyki – pani Aliny Baczyńskiej.

Gośćmi „Biesiady” byli: ojcowie franciszkanie – Kunibert Kubosz, Salezy Szuper i Krystian Pieczka, dyrektor LOKiR-u – pani Gizela Szendzielorz, gwędziarka roku – pani Renata Polak, pasjonat historii – pan Berthold Malik, kierownik GZO – pani Agnieszka Nowak, szefowa Rady Rodziców – pani Urszula Sotor, dyrektor SP w Leśnicy – pani Barbara Górna oraz uczniowie klas VI PP w Leśnicy wraz ze swoimi wychowawczyniami i uczniowie OSW w Leśnicy wraz z wychowawcą.

Jak biesiadować, to przy „kołocz”. Było go sporo, bo aż 20 blach. Impreza była jednym z działań programu „Szkoły na TAK” – projektu grantowego wrocławskiej fundacji Kalós kai Agathós, w którym nasza szkoła wzięła udział i pozyskała kwotę ponad 63 tysięcy złotych. Zatem „Biesiada” została finansowo zabezpieczona: poczęstunek, nagrody (tu również włączył się LOKiR) oraz nowe nagłośnienie wartości 3500 złotych.

Impreza miała głównie charakter konkursowy, poprzedzony programem artystycznym klasy I a, przygotowanym pod kierunkiem pani M. Browarskiej oraz wprowadzeniem koła regionalnego, pracującego pod opieką pani Grażyny Przepiórkowskiej.

A potem... Uczta intelektualna oraz znakomita rozrywka. Mnie zachwyciły przede wszystkim tańce klas: III c, II a i II d oraz scenki klas II b z krasnoludkami i II d – „Bamber party”. Młodzież była znakomicie przygotowana – czuwali nad tym wychowawcy. Piękne monologi wygłosiły Michaela Swaczyna, Urszula Plachetka i Nicol Tiszbierek. O swojskich klimatach śpiewali uczniowie klasy III b – strażacy z Zalesia. Pomysłowe stroje, mnóstwo rekwizytów, polot i utożsamienie się z „małą” ojczyzną dały znakomity efekt.

„Biesiada” uwypukliła wartości kulturowe regionu, pokazała bogactwo gwary oraz piękno najbliższej okolicy.

Oto szczegółowe wyniki konkursów:

Wyniki konkursu literackiego

I miejsce — Anna Podyma kl. II a

II miejsce — Magdalena Kwoczała Kl. II b

III miejsce:

Anna Janda – klasa I a

Rajmund Cedzich i Grzegorz Chudy – klasa III d

Koło regionalne: Monika Kaźmierczyk, Monika Miszczuk, Wanda Jarocka, Martyna Radzewicz, Magda Kwoczała i Kaja Potoniec

Wyniki konkursu fotograficznego

I miejsce Nicole Tiszbierek – klasa I a

II miejsce:

Anna Duda, Sandra Lisoń i Krystyna Gasz – II a i II d

Magda Kwoczała, Monika Miszczuk i Joanna Wasiak – II b

Wyniki konkursu „Leśnicie Beranie”

monolog:

I miejsce – Michaela Swaczyna – klasa I a

II miejsce – Urszula Plachetka – klasa III a

Nicol Tiszbierek – klasa III b

taniec

I miejsce – III c i II a

II miejsce – II d

piosenka

I miejsce – III c

II miejsce – III b

III miejsce – III d i III a

SCENKA

I miejsce – II b

II miejsce – II d i I d

III miejsce – II a

Tego dnia pojawił się także św. Mikołaj, który spełniał życzenia uczniów i pracowników szkoły. Uczynił to niezwykle zabawnie – tu zrealizowała się klasa II b z wychowawcą – panią I. Herma.

Po części konkursowej odbyły się kameralne spotkania z zaproszonymi gośćmi. Była to „I Biesiada Śląska”, której byłam pomysłodawczynią i mam nadzieję, że nie ostatnią. Śląskie klimaty są mi szczególnie bliskie i cieszy mnie, iż młodzież chętnie poznaje i szanuje dziedzictwo kulturowe regionu.

„Nie ma to jak w sobotę...”

W obecnym roku szkolnym stały się „modne” zajęcia dodatkowe, które odbywają się regularnie w soboty. Początkowo byłam wobec nich nieufna – zadawałam sobie pytanie – Kto przyjdzie do szkoły w dniu wolnym od nauki? Cóż młodzież mnie zaskoczyła pozytywnie!

Matematyk – pan Waldemar Bednarek ma niemalże swój fan club, złożony z klasy III a, ostatnio wzbogacony o klasę II a i I a. Niektórzy „walczą” z czasem – przychodzą na matematykę, idą na zajęcia do szkoły muzycznej i jeszcze raz wracają do swojego pana Waldka. Niesamowite!

Warsztaty taneczne z członkami zespołu Silesia z Rozmierki, które zorganizowałam przed Biesiadą, także miały wzięcie.

Poloniści również mają „wzięcie” – uczniowie korzystają z możliwości dodatkowego przygotowania się do egzaminów gimnazjalnych. Oby tak dalej!

Publiczne Gimnazjum w Leśnicy odnosi liczne sukcesy w zakresie języka niemieckiego – dodatkowe zajęcia z tego języka w soboty prowadzi pani: Ewelina Gruszka i Dorota Ploch.

Przed nami warsztaty ekologiczne połączone ze zwiedzeniem wystawy przyrodniczej w Muzeum Czyny Powstańczego, które poprowadzi nauczyciel biologii – pan Piotr Prus. Oczywiście w sobotę!

Plusem sobotnich zajęć jest to, iż młodzież, która przybywa na nie, nie tylko z Leśnicy oraz nauczyciele są wypoczęci i chętni do dodatkowej pracy.

To pogłębia moja wiarę w chęci uczniów i nauczycieli, którzy są pasjonatami swej pracy. To duże szczęście pracować z takim zespołem ludzi.

Oby tak dalej!

Monika Kłosek

Dyrektor PG w Leśnicy



Wesołych świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku,
błogosławieństwa bożego, zdrowia
i pomyślności wszystkim członkom
i sympatykom życzą

Zarządy Gminny i DFK

Ein frohes Weihnachtsfest und einen guten neuen Jahr,
Gottes Segen, Gesundheit und Zufriedenheit

wünschen allen Mietgliedern und Sympathisanten

Gemeinde und DFK Vorstände



ŚLADAMI ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

W dniach 16 - 22 września 2007 r. odbyła się wycieczka do Włoch realizowana w ramach projektu: „Śladami patrona naszej szkoły - św. Franciszka z Asyżu”. Pomysł zorganizowania wyjazdu narodził się z chęci poznania miejsca życia i działalności tej niezwyklej i bliskiej nam postaci. Uczestniczyli w niej uczniowie Publicznego Gimnazjum w Leśnicy wyróżniający się najlepszymi wynikami w nauce osiągniętymi w ubiegłym roku szkolnym i wzorową postawę uczniowską wraz z opiekunami: Panią Dyrektorką PG - Moniką Kłosek, Księdzem Proboszczem - Henrykiem Pasięką oraz Panią Ewą Janas i Martą Jankowską. Wyjazd mógł zostać zorganizowany dzięki dofinansowaniu Burmistrza Leśnicy - Pana Huberta Kurzała, firmie „Lzobud” z Łąk Kozieleskich, Bankowi Spółdzielczemu w Leśnicy oraz sklepowi „Iga”.

Wenecja, 17 września 2007

16 września, w niedzielę, o godzinie 17 spotkaliśmy się przed szkołą, gdzie czekał autokar. Podróż do pierwszego punktu naszej wycieczki - Wenecji - była bardzo długa i męcząca, gdyż trwała aż 16 godzin. Próbowaliśmy przetrwać wolno płynący czas: jedni nucili piosenki, drudzy oglądali film, inni grali w karty, a jeszcze inni spali. Jednak opłacało się znieść wszystkie te niewygodności, ponieważ około 9 rano następnego dnia dotarliśmy do zamierzonego celu - romantycznej Wenecji leżącej nad Morzem Adriatyckim w północno-wschodnich Włoszech.

Pierwszą atrakcją dnia było przepłynięcie tramwajem wodnym po Canal Grande. Ten środek transportu jest bardzo szybki, a jednocześnie umożliwia turystom obejrzenie wielu zabytków Wenecji drogą wodną. Z zachwytem spoglądaliśmy na stare kamienice otoczone wodami Adriatyku i mieniące się w słońcu fale morskie. Nikt nie mógł obejść się bez aparatu fotograficznego. Po przepłynięciu kanału udaliśmy się na Plac św. Marka, który leży w najstarszej części Wenecji i jest najbardziej znanym miejscem w tym mieście. Znajduje się tu przepiękna Bazylika św. Marka, którą mieliśmy okazję zwiedzać, a także siedziba władców i rządu Wenecji - Pałac Dogów. Po zobaczeniu tych wszystkich wspaniałych obiektów historycznych i wysłuchaniu prezentacji naszych koleżanek na ich temat, mieliśmy okazję pospacerować po tym niepowtarzalnym włoskim mieście. Nie obyło się bez pamiątkowych fotografii, pierwszych zakupów i karmienia wszechobecnych gołębi, będących jedną z wizytówek tego wyjątkowego miejsca.

Po mile spędzonym dniu wsiedliśmy do autokaru i pojechaliśmy do hotelu „Della Torre” w Trevi. Na miejscu byliśmy dopiero około północy. Zjedliśmy kolację, wykąpaliliśmy się i od razu poszliśmy spać, gdyż wszyscy byli bardzo zmęczeni.

Asyż, 18 września 2007

Następnego dnia wyruszyliśmy do Asyżu, głównej atrakcji wycieczki, ponieważ właśnie tu urodził się św. Franciszek - patron naszego gimnazjum. Asyż to małe miasto wznoszące się na górzystym terenie, miejsce pełne zapierających dech w piersiach widoków. Zwiedzanie rozpoczęliśmy od Bazyliki św. Franciszka. Powstała ona na miejscu kościoła św. Jerzego, w którym kanonizowano i pochowano najsłynniejszego franciszkanina. Podziwialiśmy tam przepiękne freski. Ogromnym przeżyciem było dla nas zejście do Kaplicy Grobu św. Franciszka, która znajduje się pod kościołem dolnym bazyliki. Ksiądz Proboszcz odprawił dla nas Mszę św. W tym najbardziej znanym obiekcie architektonicznym Asyżu.

Oprócz Bazyliki św. Franciszka zwiedziliśmy rów-

nież Bazylikę św. Klary i Kościół św. Damiana. W pierwszym kościele złożone zostało ciało św. Klary, która za życia wraz ze św. Franciszkiem założyła Zakon Klarysek. Drugie sanktuarium, Kościół św. Damiana, znany jest z tego, iż jego odbudowę zajmował się nasz patron. W ciszy i skupieniu wędrowaliśmy po podziemiach znajdujących się w bazylikach, rozmyślając o jego życiu i śmierci.

Następnie przyszedł czas na zwiedzanie bardziej świeckiej części miasta. Na Placu Ratuszowym podziwialiśmy piękne kamieniczki zbudowane z kremowego wapienia, jaki widać w całym Asyżu. Nie zabrakło oczywiście czasu, aby zrobić zdjęcia i kupić najrozmaitsze pamiątki, szczególnie dewocjonalia. Ten szczególny dzień zostanie na długo w naszej pamięci.

Asyż wywarł na nas szczególne wrażenie; po tętniącej życiem, hałaśliwej i pełnej turystów Wenecji, trafiliśmy do miejsca, w którym niemal zatrzymał się czas i każdy z nas miał chwilę na własne przemyślenia, modlitwę i głębsze refleksje. Miasto narodziło naszego patrona przemówiło i do nas swą niepowtarzalną atmosferą: monumentalnymi obiektami sakralnymi, wąskimi i krętymi uliczkami Starówki, wyciszeniem, skupieniem i uduchowieniem.

Wieczorem wróciliśmy do hotelu; czekało na nas jeszcze pakowanie, ponieważ następnego dnia, wczesnym rankiem, opuszczaliśmy hotel i udawaliśmy się do stolicy Włoch - Rzymu.

Watykan, 19 września 2007

Kolejnego dnia, czyli 19 września, pojechaliśmy do Watykanu. Pierwszym punktem programu miała być audyencja papieska na Placu św. Piotra. Przecież możliwość zobaczenia i usłyszenia Ojca Świętego na żywo jest dla nas wszystkich doniosłym wydarzeniem. Droga zajęła nam trochę więcej czasu niż przewidywaliśmy i spóźniliśmy się. Jednak jakże wielką była nasza radość, gdy wchodząc na Plac św. Piotra, usłyszeliśmy pozdrowienia papieża Benedykta XVI po polsku: „Serdecznie pozdrawiam pielgrzymów z Polski!”. Każdy z nas miał wrażenie, że słowa te skierowane zostały specjalnie do niego.

Po audyencji nadszedł czas, by zwiedzić Bazylikę św. Piotra. Kiedy już dotarliśmy do jej wejścia, wszyscy byli zmęczeni staniem w długiej kolejce i popołudniowym skwarem, ale nikt nie zamierzał rezygnować ze zwiedzania. Jest to największa i najsłynniejsza świątynia chrześcijańska. Zbudowana została, jak mówi tradycja, nad grobem św. Piotra. Znajduje się tam Pieta (wizerunek Maryi ze zmarłym Jezusem). To, co dotychczas oglądaliśmy tylko w podręczniku z plastyki, mieliśmy okazję zobaczyć na żywo.

Następnie poszliśmy do Grót Watykańskich mieszczących się w podziemiach bazyliki, aby zobaczyć groby poprzedników Benedykta XVI. Największe wrażenie zrobił na nas oczywiście grób Jana Pawła II. Wszyscy zwiedzający przystawali przy nim i modlili się.

Później postanowiliśmy wejść na kopułę Bazyliki, z której rozciągał się wspaniały widok na cały Watykan i Rzym z lotu ptaka. Po męczącej wspinaczce po kilkuset schodach oraz równie męczącym schodzeniu, wsiedliśmy do autokaru, by zwiedzić ostatni punkt programu w tym dniu, a mianowicie Bazylikę Najświętszej Maryi Panny Anielskiej (Porcjunkula). Świątynia ta zachwycała swym pięknem zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz. Później udaliśmy się do Lidio Di Pinio pod Rzymem, gdzie spędziliśmy dwie kolejne noce.

Tego dnia nie zapomnimy na pewno do końca życia. Możliwość odwiedzenia Watykanu jest dla każdego chrześci-

janina wielkim przeżyciem, a zobaczenie papieża jeszcze większym.

Rzym, 20 września 2007

Następnego dnia zaraz po śniadaniu wyruszyliśmy do centrum Rzymu, by zwiedzać zabytki antycznego miasta, m.in.: Koloseum, Forum Romanum, Kapitol i Panteon. Po Rzymie oprowadzała nas pani przewodnik, która o każdym miejscu opowiadała ciekawie i wyczerpująco.

Najpierw zobaczyliśmy Koloseum – największy, bo mogący pomieścić 50 tysięcy widzów, amfiteatr na świecie, gdzie odbywały się kiedyś walki gladiatorów, a nawet bitwy morskie! We wnętrzu stoi krzyż upamiętniający mękę pierwszych chrześcijan, którzy byli tam mordowani z powodu swej wiary.

Obok Koloseum znajduje się Łuk Konstantyna, który również mieliśmy okazję zobaczyć.

Następnie udaliśmy się na Forum Romanum. Po zwiedzeniu monumentalnych ruin starego miasta poszliśmy zobaczyć jedno z siedmiu wzgórz, na którym powstał Rzym, czyli Kapitol. Piękny plac na Kapitolu zdobi pomnik Marka Aureliusza – władcy i filozofa.

Bazylika św. Pawła za murami była kolejnym punktem naszej wycieczki po antycznym Rzymie.

Potem poszliśmy zwiedzać Panteon. Niegdyś była to świątynia poświęcona wszystkim bogom, obecnie znajduje się tam katolicki kościół pod wezwaniem Marii od Męczenników – Santa Maria ad Martyres.

Późnym popołudniem udaliśmy się na Plac Hiszpański. Tam wszyscy podziwiali słynne z odbywających się tu pokazów mody Schody Hiszpańskie oraz znajdującą się u ich stopni niewielką fontannę Barcacciego, która kształtem przypomina łódkę i upamiętnia jedną z powodzi wywołaną wylaniem wód Tybru.

Kolejnym punktem naszej wycieczki była przepiękna Fontanna di Trevi. Jest to najbardziej znana fontanna barokowa w Rzymie. Wszyscy uczestnicy naszej wycieczki, według zwyczaju turystów, wrzucili do fontanny drobne monety, aby zapewnić sobie „powrót do Rzymu”.

Następnie udaliśmy się na Plac Navona, gdzie zobaczyliśmy przepiękny kościół Sant Agnesse.

Na tym zakończyła się nasza wycieczka po Rzymie. Po tak męczącym dniu wszyscy padali z nóg. Autokar zawiózł nas do hotelu, gdzie czekała na nas kolacja. Po posiłku wzięliśmy prysznic i poszliśmy spać.

Jednakże jednego jesteśmy pewni – wrażenia z Rzymu antycznego pozostaną nam na długo w pamięci.

Lidio di Pinio, 21 września 2007

Ostatni dzień we Włoszech był dniem wypoczynku nad Morzem Tyrreńskim. Ze względu na bliskość naszego hotelu do morza, udaliśmy się na całonocne plażowanie. Chętni mogli zażyć kąpeli w wodach Morza Tyrreńskiego, a inni poleżeć i poopalać się. Budowaliśmy zamki z piasku, (niestety nie dorównywały zabytkom włoskim), zbieraliśmy muszelki i regenerowaliśmy siły po kilkudniowym, intensywnym zwiedzaniu. Włoskie słońce wszystkich spiekło: jednych na brązowo, drugich niestety na czerwono.

Po całonocnym leniuchowaniu na plaży, wróciliśmy do hotelu, zapakowaliśmy wszystkie bagaże do autokaru i zesłaliśmy na kolację. Zaserwowano nam prawdziwą włoską pizzę. Był to nasz ostatni posiłek we Włoszech, gdyż około godziny 19 wyruszyliśmy w podróż powrotną. Naszym celem było austriackie miasto niedaleko Grazu – Voitsberg.

Zadowoleni i wypoczęci opuściliśmy „wieczne miasto” i piękne państwo włoskie.

Voitsberg – Graz, 22 września 2007

Ostatni dzień wycieczki spędziliśmy w Austrii, w partnerskim mieście Leśnicy – Voitsbergu. Powitała nas tamtejsza ochotnicza straż pożarna. Po smacznym śniadaniu odbyło się spotkanie z przedstawicielami władzy miasta oraz zwiedzanie budynku Ochotniczej Straży Pożarnej. Strażacy z dumą pokazali nam sprzęt, wozy strażackie i centrum dowodzenia oraz opowiedzieli o procedurach reagowania w sytuacjach zagrożenia.

Następnie pojechaliśmy do Grazu oraz zostaliśmy oprowadzeni po najpiękniejszych miejscach tego miasta. Zwiedziliśmy zamek położony na stromym wzgórzu, z którego można podziwiać panoramę całego miasta. Zobaczyliśmy również zbrojownię, w której mieści się uzbrojenie dla 30 tys. żołnierzy oraz łupy wojenne zdobyte podczas walk m.in. z Turkami. Podziwialiśmy pięknie utrzymany rynek tego słynnego i zamieszkałego przez licznych prominentów kurortu. Po mieście oprowadzał nas przewodnik, który rozmawiał wyłącznie po niemiecku, dzięki czemu mieliśmy możliwość wykorzystania swych umiejętności językowych w praktyce.

Po południu wróciliśmy do Voitsbergu, gdyż czekała tam na nas kolacja. Po zjedzeniu posiłku podziękowaliśmy za gościnę, pożegnaliśmy się ze wszystkimi i wyjechaliśmy w podróż powrotną do domu. Droga trwała około 8 godzin, ale teraz chyba nikomu się nie nudziło. W czasie podróży Ksiądz Pasięka, aby sprawdzić naszą wiedzę zdobytą na wycieczce, zadawał nam pytania związane z historią i kulturą Włoch. Każdy był podekscytowany powrotem oraz tym, że w końcu będzie mógł opowiedzieć rodzicom o wszystkim, co zobaczył. Kiedy wjeżdżaliśmy do Leśnicy, wszyscy razem śpiewaliśmy piosenki i dziękowaliśmy kierowcom za bezpieczny powrót do domu. Gdy autokar stanął przed gimnazjum, rodzice już na nas czekali. Po pożegnaniu się z kolegami, koleżankami i opiekunami zabraliśmy swoje bagaże i pojechaliśmy do domów.

Wyjazd ten był dla nas niesamowitym doświadczeniem, ponieważ każdy z nas chciał poznać miejsca związane z życiem i działalnością św. Franciszka. Powróciwszy z tej wycieczki, jesteśmy mądrzejsi oraz bogatsi o nowe doświadczenia, gdyż poznaliśmy nowe, nieznanne dotąd nam miejsca.

Kiedy byliśmy przy Fontannie di Trevi, wrzuciliśmy do niej pieniądze, mając nadzieję, że kiedyś tu wrócimy.

Przecież jak mówi stare przysłowie: **„Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu”.**

Dzięki Burmistrzowi Miasta ,pani Dyrektor, Opiekunom oraz Sponsorom mogliśmy tam dotrzeć i za to jeszcze raz serdecznie dziękujemy!

UCZESTNICY WYCIEZKI



Wydawca:

Urząd Miejski w Leśnicy

ul. 1 Maja 9

47-150 Leśnica

tel. 077 461 52 81

Zesp. Redakcyjny: Edyta Gola, Łukasz Jastrzemski,
www.lesnica.pl lesnica@lesnica.pl